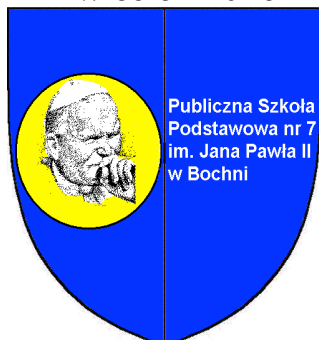


HALO,

kwiecień 2016



Siódemka!

Wiosenne powietrze przyniosło nam wyczekiwaną od dwóch lat gazetkę szkolną Siódemki!

W wiosennym nastroju



W tym numerze:

7owe NEWSY –
Co z tą przemocą? – s. 2

Nasze rozmowy –
Wesołe jest życie...
dentystki - s. 3

Zwierzak roku –
Mistrz „pluin” – s. 4

Szkolne tricki
Jak myśleć kreatywnie? – s. 5

Co słycać na YT?
HITy Czułka – s. 6

Prosty przepis na smaczny sernik – s. 7

Dla najmłodszych –
Wywiad z Wiosną – s. 9
Rozmowa z rynkami – s. 10

REDAKCJA:

Wiktoria Brożek i Gabriela Zalujska -VI b

Paulina Guniowska i Gabriela Wiecech – V b

Julia Lasota, Kalina Plużyczka, Martyna Stańdo i Aleksandra Kicka – Va

opiekun: mgr Małgorzata Nowak

Gościnnie: Kamil de Lorme VIb i Jakub Małek VIa

oraz
Wiosenny humor

7owe NEWSY

Z ostatniej chwili!

Szkolny dzień przeciw przemocy przeniesiony!

Szkolny dzień przeciw przemocy został przeniesiony z 22.04 na 27.04, ponieważ nie wszystkie klasy mogłyby w nim uczestniczyć. Na to wydarzenie trzeba przygotować plakat o przyjaźni i zamieścić na nim przysłowie mówiące o przyjaźni. Wybierane są także klasowe anioły 2016, czyli „KOLEDZY

IDEALNI”. Wybór nie jest łatwy, bo stoi za nim długa lista warunków do spełnienia. Każda z klas ma też przygotować piosenkę o przyjaźni. Będą one prezentowane na pikniku rodzinnym, który - jak co roku - odbędzie się w sobotę po Dniu Patrona w słonecznym (mamy nadzieję) i radosnym maju.

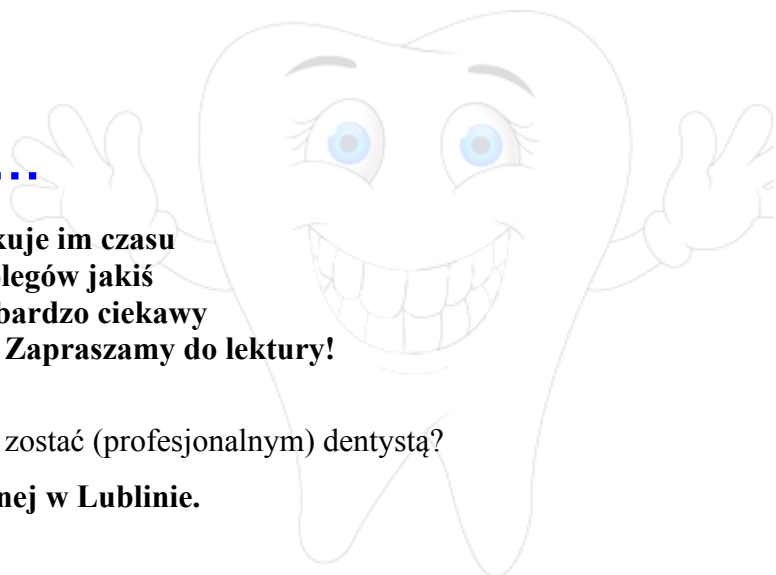
ANIOŁ 2016

Kryteria wyboru najprzyjaźniejszego kolegi:

- Uprzejmy (np. używa słów: proszę, dziękuję przepraszam; przepuszcza koleżanki i dorosłych w drzwiach, pomaga nieść coś ciężkiego, ustępuje miejsca itp.);
- Nie przepycha się w kolejce do szatni i sklepiku;
- Zawsze grzecznie odnosi się zarówno do rówieśników, jak i do dorosłych;
- Nigdy nie używa wulgarnego słownictwa;
- Wita się i żegna z rówieśnikami i dorosłymi spotykanymi na terenie szkoły (także z nieznanymi);
- Koleżeński, nie odmawia pomocy lub sam ją oferuje;
- Uczciwy, szczery, odpowiedzialny (dotrzymuje słowa, można na nim polegać);
- Potrafi przyznać się do błędu, przeprosić;
- Wrozumiały, tolerancyjny, potrafi okazać współczucie;
- Nie stosuje agresji i przemocy: nie uczestniczy w bójkach: nie skarży, nie przezywa i nie obmawia, nie wyśmiewa się z nikogo;
- Dąży do zgody, dba o miłą i przyjazną atmosferę w klasie;
- Potrafi rozmawiać i bawić się z każdym, nie uważa się za lepszego od innych (np. z powodu lepszych ocen, ubioru itp.);
- Często się uśmiecha, ma poczucie humoru, potrafi śmiać się z siebie.

Nasze rozmowy...

Nasi rodzice mijają się z nami i często brakuje im czasu na zwykłą rozmowę. Jednemu z naszych kolegów jakiś czas temu udało się jednak przeprowadzić bardzo ciekawy wywiad ze swoją mamą na temat jej pracy. Zapraszamy do lektury!



Syn: Jaką szkołę musiała Pani ukończyć, aby zostać (profesjonalnym) dentystą?

Mama: Studiowałam na Akademii Medycznej w Lublinie.

Czy ma Pani jakieś inne zainteresowania?

Lubię czytać książki i jeździć na nartach.

A czy szkoła podstawowa miała wpływ na wybrany przez Panią zawód?

Tak. W szkole podstawowej zrobiły mi się pierwsze dziury w zębach i dowiedziałam się, że na świecie istnieją dentyści.

A czy pamięta Pani swojego pierwszego pacjenta?

Tak. Na pierwszym roku studiów kroiliśmy pierwszego nieboszczyka, a na drugim pierwszą żabę, a na trzecim wierciłam pierwszą dziurę w zębie pacjenta. Nieboszczyk i żaba nie wydawali przy tym żadnych dźwięków.

A propos żaby... Wiele osób uważa, że jest to obrzydliwe stworzenie. Jakie były Pani pierwsze „wrażenia”?

Nieestetyczne, ale „ŻABAWNE”.

Czy pamięta Pani szczególnie któryś z przeprowadzonych przez siebie zabiegów?

Owszem. Musiałam poradzić sobie z ZĘBEM CZASU (śmiech).

To rzeczywiście zabawne. A czy miała Pani jakieś przygody w pracy?

Codziennie mam jakieś „przygody”.

Czy uważa się Pani za dobrego lekarza?

Myślę, że tak. Choć niektórzy pacjenci przychodzą do mnie, gdy już „żywcem nie mają do kogo gęby otworzyć”.

Jak wygląda pani dzień w pracy?

Przez okno...

I ostatnie pytanie: Czy uważa Pani, że dobrze wybrała zawód?

Od lat nazywają mnie Lidką Dentystyczną. Darowanemu zawodowi nie zagląda się w zęby.

Rozmawiał Kamil de L

A my gratulujemy Mamie Kamila poczucia humoru i znajomości polskiej frazeologii (red.).

Zwierzak roku

Lama to udomowiony ssak parzystokopytny z rodziny wielbłądowatych, jest spokrewniony z alpaką i wikunią. Występuje w Ameryce Południowej. Lamy wykorzystywane są głównie jako zwierzęta juczne oraz do produkcji wełny i mięsa. Dorosłe lamy osiągają do 250 kg wagi i 119 cm wysokości w kłębie. Są zwierzętami socjalnymi, z rozbudowanymi zachowaniami grupowymi. Kształt i ubarwienie ciała są różne, od smukłych i długonogich, po bardziej zaokrąglone, z krótszymi nogami, ubarwione od czarnego, niebieskiego, żółtego po białe, często niejednolicie. Lamy przystosowały się do przebywania na dużych wysokościach oraz terenach ubogich w wodę. Hipotezy wyjaśniające te adaptacje sugerują kombinację przystosowań układu oddechowego, krwionośnego i mięśniowego oraz samej krwi. Lamy można zobaczyć także w grze *The Sims 3*, w której występuje jako maskotka drużyny Uniwersytetu Simowego. (dodatek: *Studenckie Życie*).

Lamy plują na przeciwnika
śliną zmieszaną z treścią
pokarmową i sokiem
żołądkowym.



Co słychać na YT?



Masterczulek to youtuber, który wcale nie tak dawno pokazał twarz w jednym z teledysków nagranych ze znajomymi z YT: „Kot przemierzający wszechświat na plasterku bekonu”. Piosenka szybko stała się hitem Internetu. Czulek jest znany internautom dzięki swoim piosenkom, m.in. „Flappy Bird” , „Kopię Diaxy” lub „Kobieta z brodą”. Jego kanał na You Tube ma ponad 3 lata. Z tej okazji Masterczulek nagrał filmik pt. „Mam 3 lata!”. Zabawny chłopak potrafi odnaleźć w wirtualnym gąszczu nawet najmniej znaną grę. Filmy, nad którymi pracuje nie są serią, w każdym zajmuje się inną grą.

Polecamy!



**KOT PRZEMIERZAJĄCY
WSZECHSWIAT NA
PLASTERKU BEKONU**

Szkolne tricki

Jak myśleć kreatywnie?

Czy kiedykolwiek zazdrościliście osobom wpadającym na oryginalny pomysł, który tobie w ogóle nie przyszedłby do głowy? Podziwialiście ich za niekonwencjonalny sposób myślenia? Zastanawialiście się, jak oni to robią, że łatwo rozwiązują problemy w domu lub szkole? To proste! Trzeba myśleć kreatywnie, ale jak to zrobić? Aby rozwinąć swoją kreatywność wystarczy ćwiczyć myślenie na różne sposoby:

Sposób 1: Co by było gdyby ... (np. nie było grawitacji)?

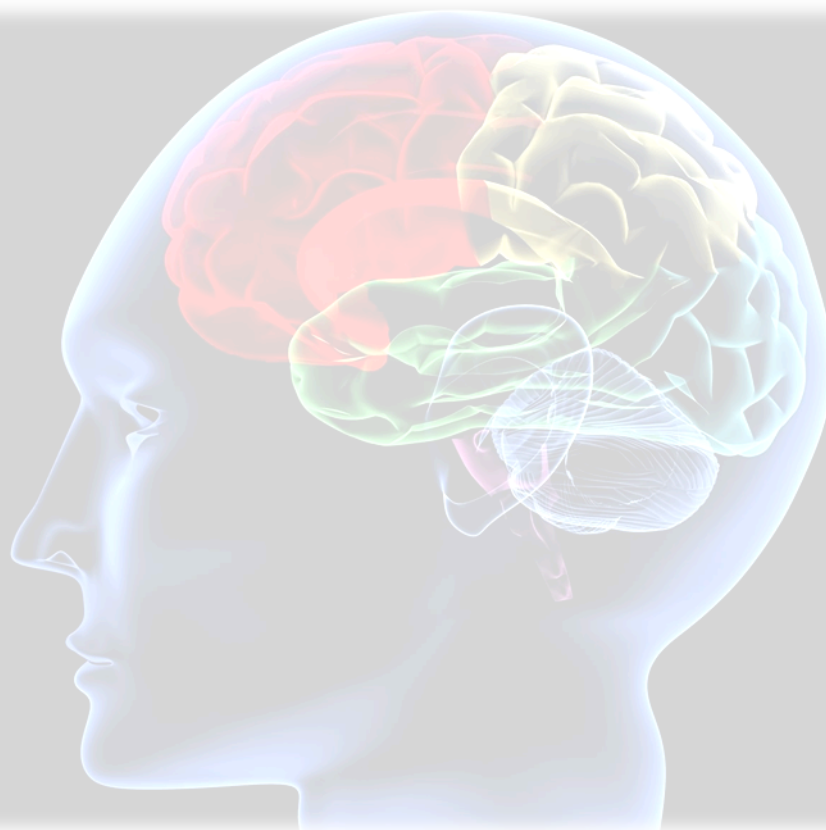
Ułóż listę pytań : Co by było, gdyby... ? Ćwiczenie ma na celu rozwinięcie abstrakcyjnego poziomu myślenia.

Sposób 2: Co można zrobić z...?

Weź do ręki jakiś przedmiot i zastanów się, czy można z nim coś jeszcze zrobić.

Sposób 3:

Wymyśl własny sposób na poprawienie swojej wyobraźni ;)



Coś dla łasuchów

Sernik gotowany

Jak przygotować pyszny sernik na herbatnikach?

Składniki:

1-2 paczki herbatników

$\frac{3}{4}$ szklanki mleka

$\frac{1}{2}$ kg sera

15 dag masła

1 szklanka cukru

4 jajka

1 łyżka mąki ziemniaczanej

Migdały

Rodzyunki

Orzechy

Skórka pomarańczowa

Zapach arakowy

Jak przygotować:

Ser przetrzeć przez sito lub zemleć w maszynce. Mleko zagotować z mąką ziemniaczaną i dodać ser i znów zagotować. Żółtka z masłem i cukrem ubić na parze, połączyć z serem, zagotować. Ubić pianę, dodać do masy i też zagotować. Następnie dodać bakalie.

Teraz na tortownicę lub brytfankę ułożyć herbatniki i wylać $\frac{1}{2}$ gorącej masy, następnie ponownie ułożyć herbatniki oraz wylać resztę masy. Na koniec wystudzić i włożyć do lodówki. Można kroić na kawałki dowolnej wielkości.

Przepis Pani Krystyny Górskiej

Teraz możecie rozkoszować się sernikiem. Smacznego!!!

Tylko potem nie zapomnijcie umyć zębów☺ (red.)

Wiosenny humor

Sekretarka wchodzi do gabinetu:

- Panie dyrektorze, wiosna przysła!
- Niech wejdzie!

Do egzaminatora podchodzi jakiś mężczyzna i mówi:

- Mój syn ma jutro egzamin, ale na pewno go nie zda.

Na to egzaminator:

- Mogę się z panem założyć o 1000 zł, że zda.

Na przyrodzie pani zadaje pytanie:

- Jaki jest największy las?

Zgłasza się Jaś:

- Las Vegas

Jasiu chodził do szkoły bardzo brudny, więc jego nauczyciel napisał

do rodziców: „Jasiu brzydko pachnie.

Jasia trzeba myć.” Następnego dnia w dzienniczku ojciec odpisał: „Jasiu nie jest do wążania, Jasia trzeba uczyć”.



Dla najmłodszych

Wywiad z Panią Wiosną

G.W. i P. G.: Kiedy Pani zazwyczaj odwiedza nasz kraj?

Pani Wiosna: Zazwyczaj przychodzę 21 marca ,choć zdarza mi się wcześniej, lub później zależy od tego, jak daleko jestem w innych krajach.

Czy lubi Pani inne poru roku?

Tak, bardzo dobrze się dogadujemy. Mamy specjalny kalendarz, w którym sobie ustaliłyśmy, od kiedy do kiedy jesteśmy w poszczególnych rejonach na kuli ziemskiej, więc nie dochodzi do kłótni.

Jaką porę roku lubi Pani najbardziej?

Najbardziej lubię Panią Lato, ponieważ dogadujemy się najlepiej, jesteśmy bardzo podobne.

Czy dobrze się Pani u nas czuje?

Tak, wszyscy mnie tutaj bardzo miło przyjmują. Ogrodnicy czasami się złością, kiedy przez dłuższy czas nie pada deszcz, za to dzieci kochają deszcz i słońce.

Czy przyjaźni się Pani ze zwierzętami i roślinami?

Oczywiście przecież jestem Panią Wiosną a, każda pora roku przyjaźni się ze zwierzętami.

Jak Pani przywołuje zwierzęta i rośliny?

Wszystkie zwierzęta mają imiona, dlatego łatwo je przywołać. Np. dzięcioł, niedźwiedź i sarna z pobliskiego lasu to Dudek, Gryzli i Łania,

a roślin nie trzeba przywoływać - gdy tylko mnie wyczują, same wychodzą spod ziemi.

Czy zapamiętuje Pani każde imię?

Tak, oczywiście. To nie jest takie trudne, jak się wydaje, chociaż my – Pory Roku - mamy miliony imion do zapamiętania.

Dlaczego czasami wiosną jest plucha?

Czasem, niestety, muszę wyjechać, więc zastępuje mnie Pani Jesień.

Jak Pani reaguje na to, że ludzie zanieczyszczają środowisko?

Cóż, na razie czekam, aż zmadrzeją, lecz moja cierpliwość chyba jest już na wyczerpaniu. Jeśli się nie poprawią, może po prostu więcej do nich nie przyjdę...

Jak Och, nie! To byłoby straszne! My Panią kochamy i bardzo serdecznie zapraszamy ponownie A już 22 kwietnia – w Dniu Ziemi – przekazemy ludziom Pani ostrzeżenie i zaapelujemy o szacunek dla przyrody. Na pewno się poprawią.

Dziękuję Wam i życzę powodzenia.

To my dziękujemy – za wywiad i za to, że możemy podziwiać Pani Piękno.

Rozmawiały:

Gabrysia W. i Paulina G.

ŻYCIE RYBEK AKWARIOWYCH

- z rybkami mieszkającymi w domowym akwarium rozmawia Jakub M.

J/M.: Na początku chciałbym zapytać, czy dobrze mieszka się Wam w takim akwarium?

Rybki: Tak, lubimy tu mieszkać. Mamy zapewnione doskonałe warunki, o nic nie musimy się martwić.

Co sprawiło, że tu zamieszkaliście?

Pewien chłopiec wybrał nas w sklepie zoologicznym. Przyciągamy uwagę, gdyż mamy piękny kolor – jaskrawo-pomarańczowy.

Słyszę dźwięk filtra. Czy przeszkadza Wam ten dźwięk?

Absolutnie nie. Dźwięk filtru jest dla nas bardzo przyjemny, przypomina nam szum rzeki. Gdy nasz opiekun wyłącza filtr wiemy, że jest pora na jedzenie.

Proszę mi zdradzić, które rośliny wolicie – sztuczne, czy żywe?

Oczywiście, że wolimy żywe. Zawsze można coś skubnąć, no i pięknie pachną. Sztuczne czuć plastikiem i są nieprzyjemne w dotyku. Gdy się o nie otrzemy mamy zadrapania na skórze. Jednak wiele ludzi wybiera sztuczne, bo są łatwe w utrzymaniu.

Czy lubicie, gdy do akwarium przybywa nowa ryba?

Pewnie, że lubimy. Mamy wtedy więcej przyjaciół do zabawy. Ale muszą to być ryby o spokojnym charakterze, tak jak my. Rybki agresywne wyrządziłyby w naszym akwarium wiele szkód. Na szczęście właściciel dba o nasze bezpieczeństwo.

Jaka temperatura wody odpowiada Wam najbardziej?

Najbardziej odpowiednia dla nas temperatura wody wynosi 25 stopni Celsjusza. Wtedy czujemy się jak ryba w wodzie.

Widzę u Was piękny zamek, czy podoba Wam się taka dekoracja?

To nasza ulubiona. Pięknie się prezentuje i służy nam do zabawy. Na przykład, gdy bawimy się w chowanego, mamy świetną kryjówkę.

Jakie jedzenie lubicie najbardziej?

Najbardziej lubimy płatki wieloskładnikowe. Dostarczają nam wielu witamin i są przepyszne. Na samą myśl o nich czuję burczenie w brzuchu.

Słyszałem, że ryby karmi się dwa razy dziennie. Czy tak też to wygląda w Was?

Zazwyczaj tak jest. Jednak czasami nasz właściciel zapomni o karmieniu. Ale proszę się nie martwić, taka dieta raz na jakiś czas dobrze na zrobi.

Na koniec proszę uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić, czy w takim akwarium ryby się nie nudzą?

Zawsze mamy coś do roboty. Najczęściej są to różne zabawy. W naszym akwarium jest dużo roślinek, są piękne kawałki drewna oraz kilka kamieni wulkanicznych. Zawsze się więc czymś zainteresujemy.

Dziękuję za udzielenie wywiadu i pozdrawia